

konawstwa geodezyjnego na pretensje zleceniodawców. Mają oni bowiem słuszny żal do geodetów, gdy po złożeniu wniosku do wydziału ksiąg wieczystych otrzymują postanowienie o odmowie dokonania wpisu z powodu braku odpowiedniej klauzuli na dokumencie. Niestety, nie wiedzą o tym, że geodeta jest bezsilny! Brak mu wszak odpowiednich pieczętek!

Być może do załatwienia tej sprawy geodecie powiatowemu znów będzie potrzebna uchwała Sądu Najwyższego lub wyjaśnienia Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii opublikowane w GEODECIE.

Anna Dołhasz, Brzeg

Od redakcji: List czytelniczki przekazaliśmy do Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii.

## Po co nam uprawnienia zawodowe?

**A może by tak wydelegować w każdym mieście jednego dyżurnego geodetę, który zrobi wszystkie uprawnienia i za opłatą będziemy wynajmować go na kierownika robót?**

Od jakiegoś czasu czytam na łamach GEODETY o konieczności zaostreżenia postępowania kwalifikacyjnego na uprawnienia zawodowe. Są nawet głosy za wprowadzeniem instytucji geodety przysięgłego. Wszyscy narzekają, że geodetów uprawnionych jest za dużo i są słabo przygotowani do samodzielnych funkcji kierowniczych w geodezji. I stąd tytułowe pytanie: po co nam w ogóle uprawnienia zawodowe, skoro firma „Kogucik” – spółka szewca i kowala – może zgłosić robotę geodezyjną w ODGiK. Wystarczy, że wpiszą jako kierownika roboty kolegę posiadającego uprawnienia. Kto wówczas odpowiada za wykonaną i przyjętą do ośrodka dokumentację geodezyjną: zgłaszający czy kierownik roboty?

Moim zdaniem sytuacja taka jest dopuszczalna w przypadku, gdy zgłaszający jest związany z kierownikiem roboty stosunkiem pracy lub umową. Art. 11 ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne* mówi, że prace geodezyjne i kartograficzne wykonują podmioty prowadzące działalność gospodarczą, a także inne jednostki orga-

nizacyjne utworzone zgodnie z przepisami prawa, jeżeli przedmiot ich działania obejmuje prowadzenie tych prac. Czyli wystarczy, że nieszczęsny „Kogucik”, określając przedmiot działalności gospodarczej, oprócz usług szewskich i kowalskich wpisze geodezyjne. Art. 12 ustawy mówi, że **wykonawca** prac geodezyjnych i kartograficznych jest obowiązany zgłosić je do ODGiK przed przystąpieniem do ich wykonania.

Natomiast zgodnie z § 2 rozporządzenia ministra rozwoju regionalnego i budownictwa w sprawie zgłaszania prac geodezyjnych i kartograficznych, ewidencjonowania systemów i przechowywania kopii zabezpieczających bazy danych, a także ogólnych warunków umów o udostępnianie tych baz – wykonawcą jest podmiot lub jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 11 ustawy, lub osoby działające w jej imieniu.

Wynika z tego, że praktyka zgłoszeń robót geodezyjnych przez podmiot nie posiadający uprawnień zawodowych, nie będący w stosunku pracy lub nie związany umową z geodetą posiadającym uprawnienia zawodowe jest niezgodna z prawem. Jeżeli jest inaczej lub źle interpretuję prawo, to bardzo proszę o pomoc w wyjaśnieniu tego zagadnienia.

Jarosław Smoczyński,  
geodeta uprawniony ze Szczyrku

Najtrudniejszy jest

# Kobieta

**Praca geodety w terenie jest ciężka i wyczerpująca, zwłaszcza gdy bez względu na pogodę przyjdzie zmagać się z ciężkim sprzętem. Nic więc dziwnego, że kobiety postrzegane są niemal wyłącznie jako osoby pracujące na zapleczu, wykonujące prace kameralne lub zasiadające na „ciepłych” urzędniczych posadach.**

Abym jednak zaistnieć na rynku pracy przy dzisiejszym bezrobociu, musimy udowodnić, że jesteśmy równie wartościowe jak mężczyźni. Studia geodezyjne na AGH dały mi tego świadomość. Ostatnie moje lata na uczelni przypadły na okres zdecydowanego pogorszenia kondycji gospodarki. Poszukiwanie pracy – na czas najgorszy. Byłam jednak przekonana, że bardzo dobre wyniki i dwa ukończone kierunki studiów są moją szansą. Pomyliłam się. Ale po kolei.

Całkiem niedawno okazało się, że w mieście S. będzie tworzony nowy etat w Wydziale Geodezji Urzędu Miasta i właśnie prowadzone są rozmowy z ewentualnymi kandydatami do jego objęcia. Złożyłam więc szybko wymagane dokumenty, a Kierownik tegoż wydziału umówił mnie na rozmowę z samą Panią Naczelniczką.

Niestety, Pani Naczelniczka dopiero w czasie spotkania znalazła chwilę na zapoznanie się z moimi dokumentami. Już pierwsze pytanie nie wróżyło nic dobrego.

– Dlaczego nie skończyła pani studiów prawniczych? (w ankiecie w pozycji: zainteresowania wpisałam prawo). Nie wiedziałam, czy to żart, czy pytanie na serio. Mogłam odpowiedzieć, że niestety nie jestem aż tak zorganizowana, żeby w ciągu 5 lat ukończyć trzy kierunki studiów i poprzestałam zaledwie na dwóch. Powstrzymałam się,

R E K L A M A

## GEODEZJA W PEŁNYM ZAKRESIE ORAZ SZACOWANIE KAŻDEJ NIERUCHOMOŚCI



81-415 GDYNIA, ul. Batalionów Chłopskich 24  
tel. (0 58) 622-89-45, faks (0 58) 622-28-72, e-mail: argeo@use.pl

80-804 GDAŃSK, ul. Rogaczewskiego 9/19  
tel./fax (0 58) 303-16-68, e-mail: argeo1@poczta.onet.pl

### KONKURS

Do końca roku, co miesiąc, będziemy drukować kolejne wyrazy hasła konkursowego. Pierwszy nadawca pełnego hasła otrzyma od firmy

ArGeo nagrodę-niespodziankę.

Wyróżnij się – Wyróżnij się!

NASZEJ